

Rosjanie odcinają ukraińską logistykę w Donbasie. 1021. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie przecięły drogę z Pokrowska na południe na szerokości ponad 4 km i przynajmniej częściowo opanowały węzłowe miejscowości Nowotrojićke i Szewczenko. **W rezultacie zaopatrzenie obrońców w rejonach Kurachowego i Wetykiej Nowosiłki jest możliwe wyłącznie szlakami lokalnymi z obwodów dnipropropetrowskiego i zaporoskiego.** Agresor kontynuuje natarcie w kierunku dróg wychodzących z Pokrowska na zachód, a do pierwszej z nich pozostaje mu 5 km.

Najeźdźcy odcięli ostatnią linię zaopatrzenia zgrupowania ukraińskiego na południe od Kurachowego. Komunikacja pomiędzy tym miastem a znajdującą się w rękach obrońców węzłową Uszeniówką może zachodzić wyłącznie drogami gruntowymi. Do 2 km zwęził się potencjalny korytarz ewakuacji z kurczącego się worka na wschód od Uszeniówki, co oznacza, że pozostali w nim żołnierze znaleźli się de facto w operacyjnym okrążeniu. Zależnie od źródeł pod ich kontrolą pozostaje tam od jednej do trzech miejscowości.

Ukraiński kontratak wyparł agresora ze wsi Nowyj Komar na północ od Wetykiej Nowosiłki, dzięki czemu odblokowana została droga zaopatrzenia z obwodu dnipropropetrowskiego. Nadal jednak znajduje się ona pod ostrzałem wroga, a względnie bezpieczną komunikację zapewnia trasa do obwodu zaporoskiego. Rosjanie podeszli pod Wetyką Nowosiłkę od południa, ponownie zajmując kolejną część terenów odzyskanych przez siły przeciwnika w ofensywie latem 2023 r. Poszerzyli też kontrolowany obszar na pograniczu obwodów donieckiego i zaporoskiego, zbliżając się do tego miasta od południowego zachodu.

Najeźdźcy poczynili dalsze postępy w Torećku, Czasiw Jarze i w rejonie Kupiańska, lecz nie zmieniają one ogólnej sytuacji. **Siły rosyjskie przesuwają się na południe od kontrolowanej przez Ukraińców Sudży w obwodzie kurskim,** gdzie zajęły węzłowe Plechowo i – poszerzając pas natarcia – wkroczyły do obwodu sumskiego (mimo zgodnych doniesień obserwatorów obu stron władze ukraińskie temu zaprzeczają). Odzyskały również kolejne tereny w zachodniej części ukraińskiego wyłomu.

Rosyjskie ataki powietrzne

Agresor kontynuował punktowe uderzenia powietrzne na ukraińską energetykę i bezpośrednie zaplecze frontu. Do uszkodzenia infrastruktury doszło w obwodzie kijowskim (5 grudnia), Zaporozu (6 grudnia; atak kierowanymi bombami lotniczymi skutkowało śmiercią 10 i ranieniem 27 cywili) oraz obwodzie donieckim (9 grudnia), gdzie trafiona została elektrownia ciepła koło Słowiańska. Ponadto rosyjskie rakiety uderzyły m.in. w Krzywy Róg (6 grudnia) i Sumy (7 grudnia). Od wieczora 3 grudnia do 9 grudnia włącznie najeźdźcy mieli użyć 272 dronów uderzeniowych i 15 rakiet. Obrońcy zadeklarowali strącenie 144 bezzałogowców i czterech rakiet, a 116 dronów określili mianem lokacyjnie utraconych. Do południa 10 grudnia ukraińskie dowództwo nie opublikowało żadnego komunikatu o atakach dokonanych przez wroga minionej nocy i w godzinach rannych. Źródła lokalne poinformowały natomiast o uderzeniu raketowym w obwodzie charkowskim.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Nad ranem 6 grudnia Ukraińcy przeprowadzili kolejny atak w rejonie mostu Krymskiego. Trzy dni później Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) oznajmiła, że w jego trakcie grupa ukraińskich dronów nawodnych Sea Baby nawiązała walkę ze śmigłowcami, samolotami i kutrami patrolowymi przeciwnika w okolicach Kercza. Według SBU wyposażone w wielkokalibrowe karabiny maszynowe bezzałogowce Sea Baby miały m.in. uszkodzić śmigłowce wroga, zabijając i raniąc członków ich załóg. **Rosyjskie media donosiły o atakach ukraińskich dronów na Grozny w Czeczenii (4 grudnia), Majkop w Adygei (7 grudnia) i lotnisko w obwodzie saratowskim (10 grudnia).**

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

8 grudnia Stany Zjednoczone ogłosiły przekazanie Kijowowi pomocy wojskowej o wartości 988 mln dolarów w ramach Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (USAI). Już 22. z kolei pakiet finansowany z USAI ma pokryć koszty wyprodukowania przez amerykański przemysł dodatkowej amunicji do systemów HIMARS, dronów oraz wyposażenia i części zamiennych do przekazanych wcześniej Ukrainie czołgów, bojowych wozów opancerzonych i artylerii. **5 grudnia o nowym pakiecie wsparcia wojskowego dla Kijowa poinformowała Finlandia, a 3 grudnia – Bułgaria.** W obu przypadkach szczegółów nie ujawniono.

Amerykańskie przedsiębiorstwo SpaceX porozumiało się z Pentagonem w kwestii rozszerzenia dostępu Ukrainy do systemu łączności satelitarnej Starshield, o czym 6 grudnia powiadomiła agencja Bloomberg. Do Starshielda – wojskowej wersji systemu Starlink – ma zostać podłączonych następnie 2,5 tys. użytkowanych przez armię ukraińską terminali. Dotychczas korzystała ona z 500 takich urządzeń.

Szwecja i Dania podpisały kontrakt na 205 bojowych wozów piechoty CV9035 MkIIIC, z których 40 ma trafić na Ukrainę. Poinformował o tym 6 grudnia Sztokholm. Stanowi to realizację wcześniejszych zapowiedzi, a koszty produkcji zostaną pokryte z już przyznanych przez oba państwa środków na wsparcie wojskowe dla Kijowa. W 2023 r. Ukraina otrzymała 50 starszych BWP tego typu z zasobów armii szwedzkiej. Kijów zadeklarował także wybór CV90 jako docelowego bojowego wozu piechoty Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU). **Francja i Dania zamierzają przyspieszyć o rok dostawy kolejnych armatohaubic CAESAR dla**

tamtejszej armii, pierwotnie planowanych na 2026 r. Zawiadomił o tym 9 grudnia resort obrony Danii.

Dwumiesięczne przeszkolenie na pokładzie niszczyciela min Makkum przeszło 35 ukraińskich marynarzy, co 4 grudnia ogłosiło Ministerstwo Obrony Holandii. Formowana jest też ukraińska załoga dla bliźniaczej jednostki Vlaardingen. Przekazanie Kijowowi dwóch wycofanych ze służby okrętów typu Alkmaar Holendrzy zapowiedzieli w marcu br. Równocześnie trzeci obiecała Belgia, gdzie ukraiński personel szkoli się w Akademii Marynarki Wojennej. Wraz z przekazanymi w kwietniu br. przez Wielką Brytanię dwoma niszczycielami min typu Sandown mają one stanowić trzon sił przeciwminowych przyszłej Marynarki Wojennej Ukrainy. **Obsadzone przez tamtejsze załogi okręty pozostają na Zachodzie i przejdą na Morze Czarne dopiero po zakończeniu działań wojennych.**

9 grudnia rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, że w przypadku obniżenia przez Ukrainę wieku mobilizacyjnego z 25 do 18 lat Amerykanie i pozostali partnerzy Kijowa wyszkolą i wyposażą nowo zaciągniętych żołnierzy. Presję w kwestii wydania takiej decyzji administracja Joeego Bidena ma nasilać od kilku miesięcy, po raz pierwszy została ona jednak publicznie wyrażona przez przedstawiciela władz. **Do wystąpienia Matthew Millera odniósł się prezydent Wołodymyr Zełenski – po raz kolejny stwierdził on, że sprzeciwia się obniżaniu wieku mobilizacyjnego.** Ponowił także apel o zintensyfikowanie przez Zachód dostaw uzbrojenia i ograniczenie zdolności wojskowych Rosji.

Potencjał militarny Rosji

3 grudnia przewodniczący komisji bezpieczeństwa narodowego białoruskiego „parlamentu” Hienadź Lapieszka oznajmił, że **planuje się otwarcie rosyjsko-białoruskich wojskowych centrów szkoleniowych.** Mają się one mieścić w obwodzie grodzieńskim, Królewcu i Niżnym Nowogrodzie. Wypowiedź Lapieszki ujawniła, że pomimo wcześniejszych zapowiedzi (stosowny dokument sygnowano w marcu 2023 r.) strony nie podjęły prac nad uruchomieniem ośrodków tego typu.

6 grudnia liderzy Białorusi i Rosji podpisali w Mińsku umowę o gwarancjach bezpieczeństwa (zob. [Bezpieczeństwo ponad wszystko. Nowa odsłona sojuszu Białorusi i Rosji](#)). Potwierdza ona strategiczny sojusz wojskowy i przewiduje wzajemne udzielanie pomocy przy użyciu wszystkich dostępnych sił i środków w sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu jednego z sygnatariuszy. Zawarcie porozumienia nie zmieniło jakościowo formuły współpracy między Mińskiem a Moskwą w tej sferze. Terytorium Białorusi było i wciąż pozostaje częścią rosyjskiej przestrzeni bezpieczeństwa, a armia FR może z niego swobodnie korzystać.

Potencjał militarny Ukrainy

4 grudnia **minister obrony Rustem Umierow podpisał rozkaz, na mocy którego w każdej brygadzie SZU wprowadza się stanowisko pełnomocnika ds. zaopatrzenia w towary i usługi.** Ludzie ci będą odpowiedzialni za planowanie i organizację zakupów, przygotowanie dokumentacji przetargowej, analizę rynku, wyszukiwanie dostawców oraz wybór i ocenę ofert, z wyłączeniem dostaw uzbrojenia. Według Umierowa pozwoli to na zapewnienie

zaopatrzenia z uwzględnieniem realnych potrzeb żołnierzy. To kolejna decyzja administracyjna (wcześniej każdą brygadę zobowiązano do zorganizowania własnej komisji wojskowej) świadcząca o niskiej wydolności struktur podległych resortowi obrony odpowiedzialnych za politykę mobilizacyjną i zaopatrzenie wojska. Za zakupy żywności, umundurowania itp. odpowiada agencja „Państwowy Operator Tyłu”.

Dzień później **minister zapewnił, że w 2025 r. armia otrzyma ponad 30 tys. dronów szturmowych** dalekiego zasięgu. W tym roku Agencja Zamówień Obronnych zakontraktowała i wypłaciła zaliczki na zakup bezzałogowców „głębokiego uderzenia” na kwotę 20 mld hrywien (ok. 500 mln dolarów).

Również 5 grudnia ukraińska Prokuratura Generalna ogłosiła, że **po wejściu w życie pod koniec listopada ustawy łagodzącej odpowiedzialność karną dla żołnierzy, którzy po raz pierwszy samowolnie opuścili jednostkę wojskową, do służby powróciło dobrowolnie ponad 8 tys. mężczyzn**. Obowiązywanie zmienionych przepisów, mających charakter jednorazowej amnestii, upływa 1 stycznia 2025 r. 6 grudnia agencja Bloomberg, powołując się na dane prokuratury, podała, że od 2022 r. zainicjowano 96 tys. postępowań karnych przeciwko ludziom, którzy opuścili jednostki. Większość spraw rozpoczęto w tym roku, co ma świadczyć o rosnącym wyczerpaniu fizycznym i psychicznym wojskowych.

8 grudnia **prezydent Zełenski oświadczył, że w czasie rosyjskiej inwazji zginęło jak dotąd 43 tys. ukraińskich żołnierzy, a 370 tys. odniosło obrażenia różnego rodzaju**. Podkreślił, że prawie połowa poszkodowanych wraca po wyzdrowieniu na front, a straty wroga wynoszą ok. 198 tys. zabitych i ponad 550 tys. rannych. Wypowiedź przywódcy jest reakcją na pojawiające się w zachodnich mediach informacje, że ukraińskie straty wyniosły od 60 do 100 tys. zabitych.

